3

Starożytno-chrześciańska patera z katakomb Kierczu.

Wiadomo jak rzadko, a głównie, że wypadkowo są dotąd odkrywane pamiątki starożytnej sztuki chrześciańskiej — w południowych prowincyach teraźniejszej Rossyi. Historyczne istnienie cywilizacyi, pojawiającej się tu z nauką Chrystusa już w samem zaraniu epoki chrześciaństwa, nie zostało jeszcze dotąd stwierdzone ściśle oznaczonemi pomnikami, któreby mogły stanąć narówni ze świadectwami historyi. Wszystkie starożytności Hersonezu, jakie dotąd odkryto, niezaprzecznie należą do epoki bizantyckiej, jakkolwiek w monumentalnych rezultach kościołów tego grodu, które prawdopodobnie powstać mogły równocześnie z erą chrześciaństwa, pozostały w całości antyczne szczątki pierwotnej architektury kościelnej. Tosamo trzeba powiedzieć o podziemnych grotach i innych kościołach, oraz ich plastycznych ozdobach tak w Krymie, jak i na Kaukazie. Do tych pamiątek przybyła nowa; bo, jak świadczy jej krótki opis przez p. Kondakowa, zkąd tę wiadomość poczerpnęliśmy, przed kilku laty, mianowicie w miesiącu Maju 1876 r. w jednej z katakomb Kierczu, w ziemi wyrytej przez nieznanych i nieproszonych poszukiwaczy, wypadkiem

-odnaleziono paterę szklanną z wyrytym na niej rysunkiem, (na zewnętrznej wypukłej stronie dna), i monetę srebrną, małą z czasów Justyniana II.

Wynalazek ten i z tego względu zasługuje na uwagę, że dokonany został w katakumbach Kerczu, w owem dotąd nie wiele znanem miejscie umarłych, którego historyczne znaczenie, wskutek jużto dawniej, już wreszcie w nowszych czasach poczynionych tam odkryć, co raz lepiej się zapowiada i słusznie przypuszczać należy się, że z czasem wzrośnie.

Katakomba, o której mówimy, leży na północnej pochyłości góry Mitridatu, w niewielkiej odległości od przedmieścia Kerczu. Zważywszy na miejscowość, przypuszczać można, że znajdują się tam inne pobliskie katakomby czysto chrześciańskie; i w rzeczy samej odkryto zaraz w następnym roku obok niej, przynajmniej w niewielkiej odległości, dwie inne, z których jedna bardzo dużych rozmiarów; - ale prócz kilku drobnych przedmiotów (pomiędzy innemi złote busiki i kościana gwiazdka także, zdaje się, z późniejszych czasów państwa Bosforskiego) nic znacznego nie znaleziono.

Ażeby można sądzić o znaczeniu owej patery, zaczniemy, idąc za p. Kondakowem, od opisania rysunku jaki się na niej znajduje. Rysunek ten, jak i sama patera, której brakuje prawej i dolnej części (odłamane), nie jest

całkowity.

całkowity; mniejwięcej przecież dopełnić go można: – Mężczyzna o małym zaroście brody, z głową zwróconą trochę w prawą stronę, ubrany w tunikę, a płaszcz (gimatij) okrywa dolną część ciała; końce jego, starożytnym zwyczajem, zarzucone na lewej ręce.

Prawą rękę ma ściągniętą i trochę wzniesioną, podczas gdy lewą, podtrzymując płaszcz, rozwartemi palcami wyraża niejako zdziwienie. Po obu stronach figury w polu widzimy: u góry powyżej głowy dwa monogramy Chrystusa, na dole dwie tablice, na których nakreślone linije (скрижали) mogą oznaczać przykazania Mojżesza, przez który-to stosunek dwóch emblematów widocznie chciano wyrazić stosunek Starego prawa żydowskiego, do Nowego chrześciańskiego. Stosunek ten emblematów do wyrozumienia znaczenia pamiątki naszej daje nam nić przewodnią.

Zatem wyrażona na paterze figura może przedstawiać starożytnego zakonodawcę Mojżesza, będącego figurą nowego prawodawcy Chrystusa – Za tem przypuszczeniem przemawia i to jego otoczenie, i ubiór właściwy Mojżeszowi, i młody wiek mężczyzny, jak go przedstawiać zwykli w pamiątkach starożytnej sztuki. A poza jego może wyrażać fakt biblijny, historyczny – cudowne wyprowadzenie wody ze skały wśród pustyni: prawą ręką wzniesioną uderza w skałę, lewą wyraża zdziwienie

na widok dokonanego cudu.

Już w najgłębszej starożytności chrześcijaństwa upatrywano w tym cudownym fakcie figurę Chrystusa Pana i jego cudownego objawienia się przy chrzcie świętym. Jakoż w istocie ta biblijna scena najbardziej zbliżona jest do Tajemnicy chrztu, a w sztukach starożytnych chrześciaństwa oznaczająca nietylko Nowy Zakon i chrzest, jako drogę doń, ale i inne główniejsze wypadki Nowego Testamentu.

Mianowicie: na godnym uwagi sarkofagu (Aringhi Roma sotterranea II p. 355) przedstawiającym chrzest Zbawiciela, Jan Chrzciciel nabiera w naczynie wody, bieżącej ze skały, i wylewa ją na głowę Chrystusa; więcej jeszcze symboliki zawiera apokryficzne przedstawienie Zwiastowania (na okładzie Ewangelii z V-VI w. ze słoniowej kości, który się przechowuje w Zborze Mediolańskim, — kopja w zbiorze Arundelskiego Towarzystwa) gdzie anioł objawia się Św Dziewicy nabierającej wody, która bieży ze skały. — Na starożytnych chrześciańskich sarkofagach, łącznie z przejściem przez morze Czerwone; na szklanych dnach naczyń dobytych z katakomb Rzymu; wreszcie na ich freskach i t. d. — wszędzie cudowne wyprowadzenie wody ze skały przez Mojżesza dokonane, było dla chrześcian symbolem przypominającym im Chrystusa objawiającego się światu przy chrzcie św.

Zważywszy samą formę téj patery i podobieństwo do innych znanych,

wnioskować musimy, że patera ta zaliczona być powinna do rzędu naczyń przy chrzcie św. używanych, o jakich pisze Lepner. (Der Styl in den technischen Künsten 1863. II. p. 20). — Jej podobne znajdujemy: w Kircheriańskiem muzeum w Rzymie bronzowa patera (Martigny. Dict. d'antiq. chrét. v. Baptême p. 69.); dalej zupełnie do naszej podobna szklanna patera znaleziona w Podgorycy blizko Skutari (Bullettino dell'arch. christiana, de Rossi 1874 tab. XI p. 153-4) vel. Bullet. 1877. II tav. 5-6, p. 174-85.); ułamek szklannej patery znalezionej niedawno w Rzymie blizko term Dioklecyana (Bull. 1876 p. 7-15 tav. 1.). Najbardziej zaś przekonywający dowód, świadczący o tem podobnych pater przeznaczeniu, znajduje się w Rawennie na mozaice pokrywy chrzcielnicy prawosławnej (między 449 a 453 r.) gdzie św. Jan Chrzciciel z podobnej patery wylewa wodę na głowę zanurzonego Chrystusa. Gdyby zaś one w rzeczy samej nie były używane przy chrzcie, ale miały tylko symboliczne znaczenie, co jest prawdopodobne, tem bardziej że niekiedy są wyobrażane w obłokach lub w dziobie gołębia: to w takim razie przypuszczać można (Bull. 1867 p. 27; 1868 p. 44; 1869. p. 57; 1875. p. 155 — Strenne battesimali donative — de Rossi), że podobne patery

niekiedy były dawane nowochrzczeńcom przez ich krewnych i przyjaciół jako upominek odbytego chrztu.

Że upominek ten wcale nie artystycznej, owszem wcale grubej roboty, włożono do grobu, tłómaczy się tem, iż ta osoba wkrótce po chrzcie szumrzeć mogła.

Styl charakterystyczny, prostota wyrobu, przy wcale niedołężnem wykończeniu tak rysunku osoby wyrażonej, jak i całej patery, dowodzi, że patera ta odpowiada starożytnościom chrześciańskiego Rzymu z III. lub IV w.

Czy rysunek ten był emaliowany lub zapuszczany farbą - sądzić trudno.